

Dr hab. Dorota Światała-Trybek, prof. UO

Opole, 30 sierpnia 2024 r.

Katedra Nauk o Kulturze i Religii

Uniwersytet Opolski

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marzeny Badach**  
**pt. *Konotacje semantyczne barw w folklorze polskim***  
**napisanej na Wydziale Filologicznym**  
**Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie**  
**pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Adamowskiego**

Zagadnienie barw w kulturze jest interesującym przedmiotem badań naukowych. W kulturowym obrazie świata kształtowanym przez człowieka kolory odgrywają istotne znaczenie, komunikują jego miejsce w kosmosie, wyrażają konkretne postawy wobec otoczenia, pełnione przez niego funkcje. Doktorantka bez wątpienia podjęła się bardzo ambitnego zadania, którym – jak podkreśliła we Wstępie – „jest rekonstrukcja językowo-kulturowego obrazu barw, jaki ukonstytuował się w obrębie folkloru polskiego, a co za tym idzie również eksplikacja symbolicznej semantyki, jaką posiadają one w ujęciu kontekstualnym” (s. 4). Swoją decyzję o wyborze tak skonkretyzowanego tematu tłumaczyła brakiem monograficznych opracowań podejmujących to zagadnienie w kontekście kultury polskiej, etnologii czy folklorystyki (s. 5).

Przedłożona dysertacja jest opracowaniem o charakterze analityczno-opisowym, w którym zastosowano metodę etnolingwistyczną. Rozprawa liczy 394 strony, składa się ze *Wstępu* (s. 4-13), pięciu rozdziałów (s. 14-295), *Podsumowania* (s. s. 296-312), *Aneksu* (s. 313-356) oraz *Bibliografii* (s. 361-394). Zanim przejdę do oceny poszczególnych części i refleksji, jakie nasunęły mi się podczas lektury, chcę podkreślić, że kompozycja pracy jest spójna, zaproponowane tytuły rozdziałów i podrozdziałów nie budzą wątpliwości. Mam jedynie

propozycję dotyczącą rozdziału trzeciego, wspomnę o niej w dalszej części recenzji. Mniemam też, że przy składaniu tekstu *Aneks* przez pomyłkę znalazł się przed *Bibliografią*, skoro Doktorantka sama napisała: „Na końcu rozprawy zamieszczono bibliografię z uwzględnieniem podziału źródła, słowniki i opracowania, a następnie aneks zawierający: dokumentację fotograficzną i wykorzystany w badaniach terenowych kwestionariusz” (s. 12).

We *Wstępie*, oprócz przedstawionego celu rozprawy i uzasadnienia podjęcia tematu, scharakteryzowano geograficzny i chronologiczny zasięg pracy (obszar całej Polski bez wyznaczenia ram czasowych ze względu na polistadialność kultury ludowej), przyjętą metodę etnolingwistyczną oraz źródła: zastane (opracowania tematyczne, zapisy terenowe zgromadzone w różnych archiwach oraz zdjęcia) i wywołane (materiały pozyskane podczas badań terenowych w latach 2013-2016). Mgr Marzena Badach przeprowadziła kilkadziesiąt wywiadów w 11 województwach (najwięcej w lubelskim, podlaskim, pomorskim i małopolskim) na podstawie opracowanego autorskiego kwestionariusza, w którym zawarto pytania dotyczące codzienności, obrzędowości dorocznej, rodzinnej, medycyny ludowej i podsumowujące subiektywne skojarzenia (s. 9). Niestety, do pracy nie dołączono kwestionariusza pytań, choć taka informacja pojawiła się na stronie 12. W mojej opinii już samo podejście Doktorantki do zastanego materiału badawczego i jego ocena świadczą o Jej dojrzałości naukowej. Jak sama podkreśliła: „źródła zastane okazały się być niestety niewystarczające, gdyż bardzo często badacze kultury tradycyjnej skupiali się na nazwach, występowaniu czy czynnościach z użyciem danego artefaktu, pomijając zupełnie jego barwę. Informacja o kolorze pojawiała się prawie zawsze tylko wtedy, gdy sam informator podał ją spontanicznie. Z tego względu konieczne było pozyskanie źródeł wywołanych” (s. 9). Trzeba też koniecznie zwrócić uwagę na wartość zebranych w terenie materiałów. Po pierwsze są to różne gatunkowo teksty folkloru; pod drugie zostały zarejestrowane w różnych regionach kraju; a po trzecie ich nosicielami byli w większości przedstawiciele starszego i najstarszego pokolenia (najstarszy urodził się w 1923 r.), co każe przypuszczać, że pewne treści zostały zapisane niemal w ostatniej chwili. Nadto wszystkie wyekscerpowane materiały poddane analizie pochodziły z prawie dwustu punktów badawczych (zostały przedstawione na mapie nr 1), co dowodzi, jak złożone było to przedsięwzięcie naukowe. *Spiritus movens* selekcji materiału było określenie „wiedza ludu” (przejęte z definicji słowa „folklor” Williama Thomsa), która według Autorki „ostatecznie składa się na językowo-kulturowy obraz świata ludności wiejskiej” (s. 6).

Trzy pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny. W pierwszym Doktorantka zaprezentowała kluczowe dla niniejszej rozprawy pojęcia: konotacji, stereotypu, symbolu i relacje zachodzące między nimi. Omawiając termin konotacja, odwołała się do semiotyki klasycznej i koncepcji Johna Stuarta Milla, Johna Neville'a Keynesa, by następnie zaprezentować wybrane propozycje językoznawców zwracających uwagę na kontekst pozajęzykowy, w tym: Nikolaja Gieorgiewiça Komlewa, Jurija Apresjana i Jerzego Bartmińskiego. Z kolei pojęcie stereotyp, jedno ze strategicznych w lubelskiej szkole etnolingwistycznej, przedstawiła, odnosząc się do definicji założyciela tejże szkoły badawczej. Wcześniej słusznie zaznaczyła, iż uczeni różnych dyscyplin naukowych, pisząc o stereotypach, koncentrowali się głównie na jednostkach ludzkich i społecznościach. Najszerzej mgr Marzena Badach wypowiedziała się na temat trzeciego pojęcia, przywołała stanowiska wielu uczonych dotyczące różnic między znakiem a symbolem, alegorią i symbolem, także refleksje nt. funkcjonowanie symbolu w obrzędzie. Zaprezentowane tu rozważania pokazują dobre rozeznanie Autorki w literaturze przedmiotu, choć z pewnością można było przywołać innych jeszcze badaczy zajmujących się wskazanymi terminami. Uważam jednak, że w obecnym kształcie opracowania te w zupełności wystarczą. W podsumowaniu rozdziału zadeklarowała odwołanie do pojęcia konotacji semantycznej i zmodyfikowanej definicji Ryszarda Tokarskiego stanowiących podstawę analizy w rozprawie.

Drugi rozdział pt. *Problematyka barw w teorii i praktyce* – jak wskazuje już sam tytuł – jest swoistym kompendium poświęconym zagadnieniu barw z perspektywy różnych dyscyplin naukowych (filozofii, fizyki, fizjologii, językoznawstwa, psychologii i chemii), także kwestiom dotyczącym barw w dyskursie malarskim oraz znaczeniu kodu chromatycznego wśród innych kodów obrazu nieruchomego, przede wszystkim w odniesieniu do reklamy. Wysoko oceniam zarówno wybór, jak i sposób opracowania zawartych tu treści wnoszących wiele interesujących faktów, stanowiących niewątpliwie ważną poznawczo część rozprawy. Doceniam trud Doktorantki, która musiała zapoznać się z bogatą i bardzo różnorodną literaturą przedmiotu.

Trzeci rozdział pt. *Symbolika barw w kulturze europejskiej – przegląd piśmiennictwa* ma charakter referujący stan badań nad symboliką barw w kontekście kultury europejskiej. Przegląd literatury to integralna część każdej rozprawy doktorskiej (innych prac naukowych również), którego nie mogło również zabraknąć w dysertacji mgr Marzeny Badach. Moim zdaniem powinien on znaleźć się wcześniej, a mianowicie we *Wstępie*, dopełniając

zamieszczone tam ustalenia. Opracowany na potrzeby niniejszej pracy doktorskiej stan badań podzielono na kilka części. W pierwszej przywołano nazwiska i dorobek naukowy badaczy reprezentujących krąg zachodnioeuropejski, a mianowicie angielskiego historyka sztuki Johna Gage'a, francuskiego mediewisty, antropologa i historyka sztuki Michaela Pastoureau oraz Rudolfa Grossa. W przypadku dzieła ostatniego autora omyłkowo podano w tytule „kolor” zamiast „barwa” (*Dlaczego czerwień jest kolorem miłości*), przy czym w *Bibliografii* zapis tytułu jest poprawny. W następnej omówiono publikacje i stanowiska specjalistów z kręgu kultury polskiej i słowiańskiej, w tym Zbigniewa Libery, Krystyny Waszakowej, Ryszarda Tokarskiego, Janiny Gardzińskiej, Marioli Walczak-Mikołajczykowej. W kolejnej skupiono uwagę na pracach autorów, w których symbolika barw występuje pobocznie, jest rozpatrywana „w aktualnych przestrzeniach szeroko pojętej kultury” (s. 63) i we współczesnych kontekstach. Wspomniano również o książkach popularnonaukowych przedstawiających semantykę barw na zasadzie ciekawostek. Osobną kategorię stanowią słowniki symboli, w tym także te dotyczące symboliki chrześcijańskiej. W mojej ocenie zaprezentowany przegląd literatury został przygotowany rzetelnie, Autorka wybrała i scharakteryzowała te publikacje, które uznała za obowiązkowe.

Kolejne dwa kolejne rozdziały mają charakter analityczny. W czwartym pt. *Ludowa paleta barw* w polu badawczym znalazły się rozważania dotyczące funkcjonowania barw na płaszczyźnie dwóch kodów: realnego i werbalnego. Pierwszy został omówiony na przykładzie farbiarstwa tkanin i plastyki obrzędowej (w tym szczególnie pisanek). Analizując drugi kod, mgr Marzena Badach zwróciła uwagę na zróżnicowanie geograficzne nazewnictwa barw (zamieściła dwie ryciny z nazwami gwarowymi koloru niebieskiego i barw niejednorodnych), jak i sam kontekst, przywołując egzemplifikacje określeń odnoszących się do koloru maści końskich. Podjęła także refleksje na temat nazewnictwa barw m.in. w pieśniach ludowych.

Kontynuacją wcześniejszych rozważań jest rozbudowana część, w której ludowe nazewnictwo barw Autorka rozprawy opracowała w ujęciu gniazdowym na podstawie materiałów zawartych w ogólnopolskich słownikach gwarowych, publikacji Alfreda Zaręby i badań własnych. W ośmiu tabelach zaprezentowała mikropola leksykalne następujących barw: białej, czarnej, czerwonej, żółtej, zielonej, niebieskiej, szarej oraz wielobarwności. Wyszczególnione w tabelach gniazda wyrazowe (raz jest ich więcej, raz mniej, co oczywiście uzależnione jest od konkretnej barwy) i przykładowe określenia utwierdzają w przekonaniu, że Doktorantka dobrze opanowała warsztat badawczy z zakresu językoznawstwa i folklorystyki.

Rozdział ostatni, najobszerniejszy, liczący ponad dwieście stron (s. 81-295), pt. *Eksplikacje semantyki wybranych barw w ujęciu kontekstualnym*, składa się z sześciu monograficznych podrozdziałów, w których dokonano analizy pięciu barw „najintensywniej systematyzowanych w folklorze polskim” (s. 11), a także kategorii wielobarwności. Pierwszy z nich dotyczy dwóch barw achromatycznych: bieli i czerni, których – jak podkreśla Autorka – „opozycyjność w stosunku do światła stała się również ważnym elementem łączącym obie barwy w jedną, nierozzerwalną interpretacyjnie, semantycznie całość” (s. 82). Kolejne interpretacje odnoszą się do koloru: czerwonego, zielonego, niebieskiego i szarego, natomiast ostatni do wspomnianej powyżej wielobarwności. Zgodnie z przyjętą metodą etnolingwistyczną mgr Marzena Badach rozpoczyna prezentacje poszczególnych barw od rozważań etymologicznych, później przytacza ogólną symbolikę, ich wartość psychologiczną, interpretacje zamieszczone w senniku ludowym i konotacje informatorów zarejestrowane podczas trakcie badań terenowych. Po tych kompetentnie przygotowanych „wstępach” następuje w podrozdziałach (w zależności od rodzaju barwy jest ich kilka lub kilkanaście) zasadnicza analiza materiału. Już same tytuły podrozdziałów wskazują nie tylko na wnikliwe podejście Autorki, bowiem pod uwagę wzięła różnorodne eksplikacje semantyki wybranych barw w ujęciu kontekstualnym, ale także ich kunszt przejawiający się w zastosowaniu wyrażeń przysłowiowych, incipitów pieśni ludowych oraz powszechnie znanych i używanych związków frazeologicznych itd. W rozprawie występują liczne odwołania do wielu praktyk związanych ze zwyczajami i obrzędami dorocznymi, rodzinnymi, pieśni, demonologii ludowej, medycyny ludowej itd., słowem do folkloru, które w trakcie prowadzonych analiz umiejętnie łączy z zarejestrowanymi w terenie wypowiedziami informatorów. Podczas lektury nasunęły mi się na myśl inne jeszcze przykłady, w które „wpisane” są określone barwy. Przytoczę dwie egzemplifikacje. Z czwartym grudnia na Śląsku związany był zwyczaj chodzenia po osiedlach Barbórek, tj. panien ubranych w białe długie suknie lub koszule z wiankami na głowach<sup>1</sup>. W kontekście analizy postaci białego konia (s. 106) pojawia się również św. Marcin – zgodnie z tradycją – „przyjeżdża na białym koniu” i dzieli się swoim czerwonym płaszczem z żebrakiem<sup>2</sup>. Zamieszczone w podsumowaniach konotowane treści i ciągi znaczeniowe są dobrze przemyślane, wnikliwie zakreślają semantykę poszczególnych barw. Chcę też podkreślić, że poczynione analizy wyróżniają się wysokim poziomem erudycyjnym. Doktorantkę cechuje

---

<sup>1</sup> B. Bazieli, *Święta Barbara – patronka górników*, [w:] *Górnicy stan w wierzeniach, obrzędach, humorze i pieśniach*, pod red. D. Simonides, Katowice 1988, s. 361-363.

<sup>2</sup> Z bogatej literatury na ten temat odsyłam do pozycji: *Święty Marcin. Żywa tradycja w Wielkopolsce*, pod red. A. Jełowickiego, Szreniawa 2021.

przenikliwość i głębokie zanurzenie w bogatym materiale źródłowym oraz sprawność interpretacyjna.

Część analityczną rozprawy kończy rozbudowane *Podsumowanie* z charakterystyką funkcjonalną barw z wyróżnieniem funkcji: wartościującej, sakralizującej, identyfikującej, lokatywnej, magicznej, emotywniej, estetycznej i przedstawieniowej. Wcześniej jednak omówiła kilka kategorii w procesie profilowania semantyki barw (obszar występowania, miejsce, podmiot odniesienia, kod akcjonalny, opozycje, kolekcje i zakazy), które – według Autorki rozprawy – „miały istotny wpływ na ostateczne konstytuowanie się szczegółowych znaczeń” (s. 296). Przywołując terminy: obrzęd i zwyczaj, zachęcam do skorzystania ze *Słownika etnologicznego* pod red. Zofii Staszczak oraz innych naukowych opracowań. Na końcu rozważań zamieszczono tabelę z wytypowanymi figurami semantycznymi z uwzględnieniem kontekstów i konotowanych treści. Tabela ta jest doskonałym uzupełnieniem wcześniej prezentowanych rozważań.

*Aneks* zawiera dokumentację w postaci 109 zdjęć. Zdaniem Doktorantki „są o tyle cennym materiałem źródłowym, iż często ukazują szczegóły, o których nie pamiętają już informatorzy. Spontanicznie artykułują oni np. biel sukni czy welonu panny młodej, ale zapominają o białych kwiatach, butach, pończochach czy rękawiczkach, które zostały utrwalone na starych fotografiach” (s. 9). Należy podkreślić, że duża część fotografii stanowi „opracowanie własne” (co rozumiem jako wykonane osobiście) albo zbiory własne mgr Marzeny Badach. Inne należą do osób prywatnych, instytucji muzealnych i domów kultury. Bardzo dobrze, że Autorka w poszczególnych częściach rozprawy wskazuje czytelnikowi (przy pomocy kwalifikatora „zob.”), które zdjęcie stanowi wizualny odpowiednik poruszanego zagadnienia. Materiał fotograficzny został poprawnie podpisany, zawiera najważniejsze elementy. Wspominam o tym dlatego, iż zdarzają się w pracach naukowych podpisy błędnie przygotowane, nieodpowiadające rzeczywistej zawartości fotografii.

*Bibliografia* jest bardzo obszerna. Wynika to z problematyki rozprawy i materiałów, które stały się podstawą analizy. Podzielono ją na kilka zasadniczych części. W pierwszej zamieszczono rozwinięcia skrótów pochodzących z następujących archiwów: Archiwum Polskiego Atlasu Etnograficznego, Archiwum Państwowego w Olsztynie, Archiwum Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Archiwum Instytutu Nauk o Kulturze UMCS w Lublinie, Archiwum Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, Archiwum Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu; w drugiej skrót z badań własnych prowadzonych w latach 2013-2016; w trzeciej – źródła drukowane, słowniki i na końcu

opracowania. Pragnę nadmienić, że w związku z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) dane informatorów w wykazie skrótów powinny być zanimizowane, co można zrobić na kilka sposobów. Warto wziąć tę sugestię pod uwagę podczas przygotowywania rozprawy w wersji książkowej. Jednocześnie chciałam pochwalić Doktorantkę za sposób, w jaki przedstawiła rozmówców, przy niektórych podała bowiem zainteresowania, pełnione funkcje itp., co niewątpliwie dało możliwość w jakimś stopniu ich poznania. Zdecydowaną większość informatorów stanowiły kobiety.

Podsumowując recenzję, wspomnę jeszcze o stronie edytorskiej rozprawy. Czytało się ją bardzo dobrze. Autorka sprawnie posługuje się piórem, błędów stylistycznych jest niewiele, podobnie literówek. Nieco więcej jest błędów interpunkcyjnych, zdarzają się również ortograficzne (np. woj. łuckie, s. 370, 371; mitologię Germańską, s. 60; części polski, s. 70; za razem, s. 72; popularno-naukowy, s. 64; górnego Śląska, s. 379).

### **Uwagi końcowe**

Przedłożona do oceny dysertacja doktorska ma wiele zalet. Cel, jaki Doktorantka zawarła we *Wstępie* rozprawy, zrealizowała z nadlatkiem. Pokazała się przy tym jako dojrzała badaczka wyróżniająca się wysokimi kompetencjami analitycznymi, dogłębną znajomością przedmiotu badań, sprawnością warsztatu naukowego, umiejętnością wykorzystania rozległej wiedzy. Praca stanowi ważny wkład do badań etnolingwistycznych, kulturoznawczych nad językowo-kulturowym obrazem świata. Zachęcam Autorkę, aby podjęła się wydania jej drukiem.

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską mgr Marzeny Badach uważam, iż spełnia ona kryteria stawiane tego typu dziełom zgodnie z art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, dlatego wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

